

Ratuj, słoneczko

Stare Dobre Małżeństwo

Słoneczko, śliczne oko,
Dnia oko pięknego,
Nie jesteś ty zwyczajów
Kochania mojego.

Ty lubisz mnie,
A ona nie;
Czemu, słoneczko,
Czemu tak jest?

Ty lubisz mnie,
A ona nie;
Czemu, słoneczko,
Czemu tak jest?

Słoneczko, śliczne oko,
Dnia oko pięknego,
Nie jesteś ty zwyczajów
Kochania mojego.

Ty lubisz mnie,
Ja lubię cię,
Za nią szaleję
Jak dziki zwierz.

Ty lubisz mnie,
Ja lubię cię;
Za nią szaleję
Jak dziki zwierz.

Słoneczko, śliczne oko,
Dnia oko pięknego,
Nie jesteś ty zwyczajów
Kochania mojego.

Ty widzisz mnie,
A ona nie;
Ratuj, słoneczko,
Bo tylko śmierć!

Ty widzisz mnie,
A ona nie;
Ratuj, słoneczko,
Bo tylko śmierć!